

Binayak Sen pozostanie w więzieniu

11 lutego 2011

INDIE. Sąd w stanie Chhattisgarh w Indiach nie zgodził się na zwolnienie za kaucją lekarza Binayaka Sena, obrońcy praw człowieka skazanego na dożywotnie więzienie za domniemane wspieranie maoistowskich rebeliantów i spiskowanie przeciw państwu. Sąd nie wyjaśnił dlaczego nie zgodził na zwolnienie Sena za kaucją.

Wyrok jest krytykowany przez indyjskich obrońców praw człowieka, a o zwolnienie skazanego lekarza apelowało w ostatnich dniach 40 laureatów nagród Nobla z całego świata. Adwokaci indyjskiego lekarza zapowiadają odwołanie się do sądu wyższej instancji zarówno w sprawie niesprawiedliwego ich zdaniem wyroku, jak orzeczenia sędziów stanowych z 10 lutego.

Organizacje występujące w obronie skazanego doktora twierdzą, iż wyrok jest efektem ujawniania przez Sena nadużyć, których dopuszczają się siły bezpieczeństwa na obszarach objętych maoistowską rebelią. Na terenach tych uwięziony leczył przez kilkadziesiąt lat ludność plemienną, a jednocześnie informował o łamaniu praw człowieka przez służby zwalczające rebeliantów.

Komentując drakońską karę wymierzonej lekarzowi Arundhati Roy (na zdjęciu), wybitna indyjska pisarka i działaczka na rzecz praw człowieka powiedziała: „To nie był wyrok. To była deklaracja przekonania, przesłanie i ostrzeżenie skierowane do innych”. Obrońcy praw człowieka w Indiach od dawna twierdzą, że służby bezpieczeństwa chcą uciszyć głos ugrupowań, które krytykują użycie siły wobec rebeliantów występujących w obronie uciskanych grup społecznych.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)